

Sygn. akt VI P 490/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Turowska
Protokolant:	sekr. sąd. Patryk Barski

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko R. S.

o wynagrodzenie, ekwiwalent za urlop, odszkodowanie, wydanie świadectwa pracy

I. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa;

II. zasądza od pozwanego R. S. na rzecz powoda W. B. kwotę 271,20 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt jeden złotych i 20/100) tytułem ekwiwalentu za urlop

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

V. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł (słownie: trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt VI P490/16

UZASADNIENIE

Powód W. B. wniósł o zasądzenie od R. S., prowadzącego Firmę Budowlaną (...):

- kwoty 2.366 zł tytułem wynagrodzenia za miesiąc czerwiec 2016 roku,
- kwoty 7.239 zł tytułem delegacji w Belgii oraz zaległości,
- kwoty 5.540 zł tytułem potrąceń diet zagranicznych pomniejszonych o 20% od roku 2014,
- kwoty 4.000 zł tytułem odprawy za przepracowane 5 lat,
- kwoty 2.600 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w czasie zatrudnienia na pełen etat,

- kwoty 1.300 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w czasie zatrudnienia na pół etatu,
- kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za nieterminowe wypłacanie wynagrodzenia, nadgodzin i delegacji,
- kwoty 4.000 zł tytułem odszkodowania za zmuszanie pracownika do prac bez uprawnień, pracy na zwolnieniu lekarskim i pracy bez szkolenia BHP,
- kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za zmuszanie pracownika do ponoszenia kosztów za pomyłkowe pomiary pozwanego i obciążanie pracownika.

Powód wniósł również o wydanie świadectwa pracy za okres zatrudnienia od 15 października 2015 roku do 21 czerwca 2016 roku na stanowisku montera stolarki, albowiem w otrzymanym dokumencie zawarte są nieprawdziwe informacje co do urlopu bezpłatnego, urlopu wypoczynkowego oraz trybu rozwiązania umowy o pracę.

Pismem procesowym z dnia 23 marca 2017 roku powód wniósł o zasądzenie od ozwanego kwoty:

- 1.691 zł tytułem wynagrodzeni za czerwiec 2016 roku,
- 7.239 zł – delegacja belgijska,
- 500 zł – premia za delegację B.,
- 1.000 zł – premia za delegację Belgia M.,
- 5.540 zł – potrącenia diet zagranicznych,
- 4.000 zł – odprawa za przepracowane 5 lat (2 średnie pensje),
- 2.600 zł – ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w 2015 roku (26 dni),
- 1.100 zł – ekwiwalent za niewykorzystany urlop w 2016 roku (cały etat 5 miesięcy/10 dni oraz pół etatu 2 miesiące / 1 dzień),
- 2.000 zł – zwrot za sprzęt stanowiący własność powoda,
- 2.000 zł – odszkodowanie za pracę na mrozie (-15°C – styczeń 2015r.),
- 5.000 zł – odszkodowanie za obciążenie pracownika za błędy firmy (3.400 zł plus obciążenie za opóźnienie w płatnością do komornika 1.600 zł),
- 10.000 zł – odszkodowanie za krzywdę moralną związane z nieterminowym wypłacaniem wynagrodzenia w całości i delegacji oraz zmuszanie do prac na wysokości bez uprawnień, na zwolnieniu lekarskim i bez szkolenia BHP,
- 14.000 zł – zwrot potrąceń w 2014 roku za pomocników, kosztów materiałów i kosztów przejechanych kilometrów służbowymi samochodami.

W zakresie kwot żądanych przez powoda wskazał on, że potrącenia materiałów budowlanych i potrącenia za przejechane kilometry dotyczą lat 2011-2016. Prace w mrozie -15°C w 2015 roku, delegację w Belgii w kwietniu 2016 roku. Powód wniósł o zasądzenie odszkodowania za zmuszanie do prac na otwartej przestrzeni w minusowych temperaturach, bez posiłków regeneracyjnych i pomieszczenia do ogrzania się, o odszkodowanie za zmuszanie do prac na wysokości powyżej 350 cm bez odpowiednich badań wysokościowych (badania dopiero we wrześniu 2015 roku. Dochodzone kwoty obejmowały:

- 1.691 zł tytułem wynagrodzenia za czerwiec 2016 roku

- 7.239 zł tytułem delegacji w Belgii
- 5.540 zł tytułem potrącenia diet zagranicznych
- 8.986 zł tytułem odprawy za przepracowane 5 lat – 2 średnie pensje
- 2.600 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w 2015 roku (26 dni)
- 1.100 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w 2016 roku (cały etat 5 miesięcy 10 dni oraz pół etatu 2 miesiące – 1 dzień)
- 2.455 zł zwrot kosztów za sprzęt, który po dwóch latach przechodzi na własność powoda z 2015 roku
- 1.224 zł zwrot kosztów za sprzęt, który po dwóch latach przechodzi na własność powoda z 2016 roku
- 2.900 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów za obciążenie pracownika za błędy firmy (pomiar łuk)
- 21.168,35 zł tytułem zwrotu kosztów materiałów i przejechanych kilometrów:
 - > 2011 rok – 2.057,95 złotych
 - > 2012 rok – 4.882,40 złotych
 - > 2013 ROK 9.688,00 złotych
 - > 2014 rok – 4.540,00 złotych

Łączna kwota sporu 54.903,35 zł (42.275,57 zł bez VAT).

Powód w toku rozprawy w dniu 10 kwietnia 2018 roku wskazał, że do ugodowego zakończenia sporu satysfakcjonowałyby go kwota 20.000 złotych zadośćuczynienia.

Powód precyzując żądanie pozwu na rozprawie w dniu 18 października 2018 roku wskazał, że domaga się kwoty 1.691 zł tytułem wynagrodzenia za miesiąc czerwiec 2016 roku, tytułem rozliczenia delegacji w Belgii kwoty 7.178 zł. Ponadto powód domagał się zapłaty ekwiwalentu za urlop oraz odszkodowania za narzędzia które zwrócił pozwanemu mimo, że nabył ich własność zgodnie z ustną umową zawartą z byłym pracodawcą.

Powód cofnął pozew o potrącenie diet zagranicznych w kwocie 5.540 zł oraz rozliczenia delegacji ponad kwotę 7.178 złotych i cofnął pozew w pozostałym zakresie.

Pozwany R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie w części powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. S. prowadzi działalność gospodarczą Firma Budowlana (...) w zakresie produkcji wyrobów dla budownictwa z tworzyw sztucznych.

(dowód: CEIDG k.54)

U pozwanego obowiązywał Regulamin pracy, regulujący m.in. stawki z tytułu podróży służbowych. Zgodnie z treścią § Regulaminu wyjazdy delegacyjne są dobrowolne, pracownik ma prawo bez ponoszenia konsekwencji odmówić wyjazdu z minimum 3 dniowym wyprzedzeniem przed planowaną datą wyjazdu. Pracodawca wraz z pracownikami

ustala zakres prac do wykonania wraz z terminem. Pracodawca podczas wyjazdów zapewnia zakwaterowanie i środki transportu. Delegacje są wypłacane według obowiązujących stawek zgodnie z rozporządzeniem wewnętrznym obowiązującym w firmie. Pracodawca zapewnia przed wyjazdem wypłatę zaliczki na poczet diet w kwocie nie wyższej niż 50% wartości delegacji obliczonych według obowiązującego rozporządzenia wewnętrznego.

(dowód: Regulamin pracy k.366-378)

Powód W. B. był zatrudniony u pozwanego w okresie od 1 listopada 2011 roku do 31 stycznia 2015 roku.

Z dniem 15 października 2015 roku powód został ponownie zatrudniony na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku monter stolarki. Z dniem 1 kwietnia 2016 roku wymiar zatrudnienia zmniejszono do 1/2 etatu. Stawka za godzinę pracy powoda kształtowała się na poziomie 15 zł.

(dowód: świadectwo pracy k. 1 część C akt osobowych za 2012-2015, umowa o pracę oraz aneks do umowy o pracę część B at osobowych 2015-2016 – brak numeracji), e-mail k.99, k. 106-107, k.328, k.451)

Zgodnie z zasadami pracy montażystów podstawą do wypłaty za wykonaną pracę jest zdanie podpisanego przez klienta protokołu odbioru. W przypadku pracy na godziny, czas liczony jest z chwilą przybycia na miejsce pracy (udokumentować w postaci zdjęcia, zgłoszenia, itp.) lub rozpoczęcia i zakończenia konkretnego zadania. Nieobecność na żądanie zgłaszane są najpóźniej tego samego dnia do 7:00.

Stawki delegacyjne są pomniejszane o 20% w stosunku do aktualnych z powodu ciągłych wyjazdów reklamacyjnych:

- wyjazdy delegacyjne powyżej 100 km pasażer/kierowca otrzymują kwotę 10/12 zł/ roboczogodzina
- delegacja Polska – pełna stawka dzienna 30 zł
- delegacja zagraniczna – Niemcy 39,20 euro
- delegacja – Szwecja 367,20 sek
- delegacja – Norwegia 360 nok
- delegacja – Szwajcaria 70,4 chf

Przed wyjazdem w delegację obowiązkowo musi być przygotowany kosztorys z podaniem co i za jaką kwotę jest do wykonania oraz w jakim czasie. Zakończenie prac kończy się z chwilą podpisania protokołu odbioru oraz ewentualnym rozliczeniem materiału i kilometrów z magazynem.

Ogólne stawki za robociznę, materiał i sprzęt na styczeń 201 roku wynosiły:

- demontaż 6 zł (okna szwedzkie), 15 zł (drzwi wewn.), 15 zł (drzwi wewn.);
- montaż 21 zł (okna szwedzkie), 45 zł (drzwi wewn.), 70 zł (drzwi wewn.);
- obróbka standard 30 zł (okna szwedzkie), 60 zł (drzwi wewn.), 100 zł (drzwi wewn.);
- parapet wewn. 15 zł/szt.;
- parapet zewn. 10 zł/szt.;
- roletki materiałowe 10 zł/szt.;
- nawiewnik (czerpnia +okap) 5 zł/szt.;

- roleta zewnętrzna do 1m2 50 zł/szt.

(dowód: zasady pracy montażystów k.15, stawki delegacyjne k.16, stawki za robociznę k.13, regulamin pracy k.366-378)

Pracownicy sami zapisywali godziny pracy, które następnie przekazywali pozwanemu, który dokonywał weryfikacji. Część pracowników miała stałe wynagrodzenie plus premie, część stawki godzinowe związane z wykonywanym zakresem prac zleconych.

Powód ani inni pracownicy nie byli zmuszani do pracy przy minusowych temperaturach, nie było również takiej sytuacji w styczniu 2015 roku. Pracownicy wspólnie ustalili, że jadą do T., ale z uwagi na niską temperaturę jeden dzień przesiedzieli w samochodzie. Nikt ich nie zmuszał, by podjęli pracę.

Pracownicy nie ponosili kosztów przejazdów, korzystali bowiem z samochodu służbowego a zapłata za paliwo była kartą płatniczą pracodawcy. Powód jak dojeżdżał własnym samochodem miał wtedy zwrot kosztów za paliwo.

Pozwany wypłacał wynagrodzenie wynikające z umowy o pracę oraz dodatkowe wynikające z delegacji, kilometrówki, godzin pracy. Zdarzało się, że należne wynagrodzenie było wypłacone z opóźnieniem. Zasadniczo w sytuacji, gdy pracownicy pobierali zaliczki okres rozliczenia wynagrodzenia miesięcznego wydłużał się.

Wyjazdy były rozliczane pod względem wykonanych prac i finansowym przez M. W. (1), jeżeli uczestniczył w wyjeździe.

Delegacja za okres od 2 do 21 kwietnia 2016 roku – montaż W. Belgia został rozliczony, powód otrzymał zwrot kosztów za delegację w wysokości 3.133,81 zł (80%).

Również za miesiąc czerwiec 2016 roku otrzymał wynagrodzenie. Pozwany za czerwiec 2016 roku dokonał wypłaty kwoty 1.548,00 zł. Wynagrodzenie zasadnicze powoda stanowiła kwota 1.000 zł brutto miesięcznie.

(dowód: rozliczenie k.130-131, rozliczenie k.41, potwierdzenie wykonanej operacji k.42-52)

zeznania świadka A. K. k. 338 (zapis rozprawy z dn.10.04.2018r. 00:12:43-00:18:06), zeznania świadka M. K. k.338-339 (zapis rozprawy z dn.10.04.2018r.00:18:06-00:29:51), zeznania świadka m. W. (1) k.339-340 (zapis rozprawy z dn.10.04.2018r. 00:29:51-00:42:00), zeznania świadka K. W. k.409-409v. (zapis rozprawy z dn.18.10.2018r. 00:02:54-00:13:24), zeznania świadka J. P. k. 409v.-410 (zapis rozprawy z dn.18.10.2018r. 00:13:24-00:22:13), zeznania świadka G. Z. k.410-411 (zapis rozprawy z dn. 18.10.2018r. 00:33:11-00:53:10), zeznania świadka R. G. k.411 (zapis rozprawy z dn.18.10.2018r. 00:53:10-01:02:43), zeznania świadka T. K. k.411-411v. (zapis rozprawy z dn. 18.10.2018r. 01:02:43-01:11:10), zeznania świadka A. B. (1) k.442-442v. (zapis rozprawy z dn.3.01.2019r. 00:01:20-00:19:38) zeznania pozwanego R. S. k.443v. (zapis rozprawy z dn. 3.01.2019r. 00:55:11-00:55:54), pismo procesowe pozwanego k.422-424)

Pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy, listy obecności pracowników prowadzone były w sposób nieprawidłowy. Powód odmawiał podpisywania list obecności, pozwany w żaden sposób nie podejmował próby wyegzekwowania poświadczania obecności w pracy.

Nadto pracownicy informowali pracodawcę o korzystaniu z urlopu na żądanie, wypoczynkowego lub bezpłatnego, bez uprzedniego sporządzenia wniosku o urlop. Sam powód najczęściej telefonicznie lub sms-owi informował o swojej nieobecności. Zdarzało się, że powód wysyłał do A. B. (2) wiadomości, że odmawia wykonania pracy, co utrudniało zorganizowanie następnego dnia roboczego.

(bezsporne, nadto: zeznania świadka K. W. k.409-409v. (zapis rozprawy z dn.18.10.2018r. 00:02:54-00:13:24), zeznania świadka T. T. k.410 (zapis rozprawy z dn. 18.10.2018r. 00:22:13-00:31:42), (dowód: zeznania świadka A. B. (2) k.340-341 (zapis rozprawy z dn. 10.04.2018r. 00:42:46-00:49:02)

Powód wykorzystał urlop wypoczynkowy w następujących dniach:

- 5,7,8 stycznia 2016 roku
- 14, 25 marca 2016 roku
- 22 kwietnia 2016 roku
- 2,17,24,27,30 maja 2016 roku
- 2 dni w czerwcu 2016 roku
- 19 listopada 2015 roku

Łącznie powód wykorzystał 14 dni urlopu wypoczynkowego z należnych 17 dni.

(dowód: rozliczenie k. 130-131, k.289-291, k.286-287)

zeznania świadka K. W. k.409-409v. (zapis rozprawy z dn.18.10.2018r. 00:02:54-00:13:24), zeznania świadka T. T. k.410 (zapis rozprawy z dn. 18.10.2018r. 00:22:13-00:31:42))

W dniu 21 czerwca 2016 roku powód spotkał się z pozwanym w celu wyjaśnienia należności związanych z zawartym stosunkiem pracy.

W związku z brakiem jakiegokolwiek porozumienia powód próbował złożyć wypowiedzenie umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Z uwagi na odmowę przyjęcia przesłał pozwanemu na adres e-mail.

(dowód: wypowiedzenie umowy o pracę k.5)

Pismem z dnia 27 czerwca 2016 roku pozwany rozwiązał z W. B. umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z powodu niestawienia się do pracy od dnia 20 czerwca 2016 roku.

(dowód: rozwiązanie umowy o pracę k.29, świadectwo pracy k.30-31)

Po zakończonym zatrudnieniu powód zdał narzędzia.

(dowód: zestawienie k.218-220).

Powód nie wnosił o sprostowanie świadectwa pracy.

(bezsporne)

Wynagrodzenie powoda obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy stanowiło kwotę 1.000 złotych brutto (45,45 zł brutto za jeden dzień).

(dowód: zaświadczenie o zarobkach k.466)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo tylko w niewielkim zakresie zasługiwało na uwzględnienie, w pozostałym nie było zasadne.

Z uwagi na cofnięcie w części powództwa Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

Zeznania świadka K. W. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek jest zatrudniony u pozwanego, jest monterem stolarki. Zgodnie z depozycjami świadka była stawka godzinowa, godziny wpisywało się na kartce, pracownicy samo notowali a potem dawali pozwanemu, który weryfikował to według planu i szacował ile mogli pracować. Świadek zeznał, że były

montaże za granicę, przy wyjeździe była wypłacana dieta jak w ustawie. Świadek brał urlop wypoczynkowy i wydawało mu się, że i powód był na urlopie. Wynagrodzenie otrzymywał terminowo. Miał szkolenie bhp, pracodawca nie zmuszał go do pracy w czasie zwolnienia lekarskiego. Nie pamiętał, by sprzęt przechodził na własność pracownika. Jeździli służbowym samochodem, nie płacił za dojazd i benzynę, płacone było kartą firmową. Świadek zeznał, że firma jest w lipcu zamknięta ale on pracuje.

Zeznania świadka J. P. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek zeznał, że był pracownikiem pozwanego i miał pensję zasadniczą, określoną stałą kwotą miesięczną. Jeździł na montaże zagraniczne, pozwany wypłacał diety od razu albo po paru dniach. Świadek miał wszystko rozliczone. Świadek zeznał, że nie było miejsca aby powód był zmuszany do pracy w mrozie. Nie miał wiedzy na temat kar za złe pomiary, aby sprzęt przechodził na rzecz pracowników. Zdarzało się, że świadek jeździł na montaż samochodem służbowym, nie płacił za paliwo z własnych środków. Zgodnie z depozycjami świadka rozliczeniem diet zajmował się M. W. (1), wszystkie rozliczenia były na bieżąco.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. T.. Świadek jest zatrudniony u pozwanego od lipca 2013 roku. Zgodnie z zeznaniami świadka miał on pensję zasadniczą i premie, zależne od ilości wykonanej pracy. Obecnie pracuje jako monter i ma stawkę godzinową. Pozwany rozlicza godziny pracy, on zaś wpisuje ilość godzin pracy i podaje informacje pozwanemu. Świadek nie wyjeżdża poza granice G. na montaże. Nie miał wiedzy co do tego, by były potrącane koszty pomiarów pracownikom, czy też, by sprzęt przechodził na własność pracowników. Nie miał wiedzy odnośnie pracy na mrozie. Zgodnie z depozycjami świadka wykorzystuje on urlop wypoczynkowy, za który otrzymuje wynagrodzenie, a na przełomie lipca-sierpnia firma zostaje zamknięta ale pracownicy otrzymują wynagrodzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka G. Z. albowiem były spójne, logiczne i korespondowały wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Świadek pracował u pozwanego w różnych okresach jako wykończeniowiec wewnątrz. Świadek wskazał, że pracował w styczniu 2015 roku w T. na budowie z powodem (malowanie płotu) i nikt nie zmuszał ich do wykonywania pracy, sami podjęli decyzję, że jadą. Nikt nie pracował poniżej -15°C . Świadek nie jeździł poza G. ani za granicę do pracy. Za paliwo płacił pozwany. G. Z. zeznał, że miał stawkę godzinową, spisywał godziny pracy i przekazywał pozwanemu. Nie miał problemów z wynagrodzeniem, czy nawet zaliczkami, nigdy nie miał potrąceń z wynagrodzenia, zawsze na czas dostawał pieniądze. Świadek nie słyszał również, by ktoś musiał pracować na zwolnieniu lekarskim. Świadek nic nie wiedział na temat relacji powoda ozwanym oraz ich rozliczeń.

Zeznania świadka R. G. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek był pracownikiem pozwanego, miał ustaloną stawkę godzinową jako pomocnik. Pozwany nigdy go źle nie rozliczył, miał zapłacone za czas urlopu. Nie miał sprzętu, na którym pracował. Świadek również zeznał, że pojechał do T. ale nie pracował, siedział w samochodzie, bo było zimno, przy czym nikt go nie zmuszał do pracy. Jeździli do pracy samochodem firmowym, chyba firma płaciła za benzynę.

Za wiarygodne uznać również należało zeznania świadka T. K., który był pracownikiem pozwanego do 2015 roku, pracował na produkcji ze stawką godzinową. Świadek rzadko jeździł na montaże, był kilka razy za granicę i otrzymał za to diety. Przed wyjazdem M. W. (1) brał pieniądze i były potem rozliczenia. Świadek nie narzekał na rozliczenia, zawsze było płacone do 10. Nie miał problemu z wykorzystaniem urlopu wypoczynkowego, płatnego. Nie pracował z powodem na budowie w T.. Na montaże jeździli służbowym samochodem, świadek nie płacił za benzynę. Nic nie wiedział, aby narzędzia przechodziły na pracowników. Jak świadek pracował to firma nie była zamykana w okresie letnim.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. B. (2) należało także uznać za wiarygodne, albowiem były spójne i konsekwentne. Świadek jest pracownikiem pozwanego, na stanowisku kierownika robót budowlanych. Wskazał, że w niektórych przypadkach współpraca z powodem krzyżowała się, sporadycznie świadek wyjeżdżał w delegacje po kraju. Świadek wskazał, że powód był trudnym pracownikiem, np. pamiętał sms-y, że powód wieczorem odmawiał wykonania pracy, co utrudniało zorganizowanie następnego dnia. Nie miał wiedzy odnośnie relacji pomiędzy powodem a pozwanym. Świadek przedstawiał powodowi regulamin pracy, co miał do wykonania i dochodzili do porozumienia. U pozwanego był regulamin pracy. Powód nie kończył pracy, nie rozliczał się. Były dni, że powód nie przychodził do pracy. Wskazał również, że powód odwrotnie wstawił szyby i był duży problem. W ocenie świadka powód był pracownikiem roszczeniowym do pracodawcy i pracowników, te roszczenia były na wyrost.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. W. (1), który jest pracownikiem pozwanego od 2012 roku z przerwą w zatrudnieniu od lipca 2016 roku do lutego 2017 roku. Świadek zeznał, że nie miał problemów z rozliczeniem z ozwanym. Jeżeli jest opóźnienie w wypłacie wynagrodzeń do maksymalnie dwa dni. Świadek nie ma roszczeń co do wysokości wynagrodzenia, ma stałą stawkę, są przewidziane nadgodziny, pracuje na miejscu ale zdarza się, że jeździe w delegacje i wtedy dostaje diety i ma zapewniony nocleg. Dieta to 80% stawki rozporządzenia. Te 20% nie było oddawane pracownikowi. Świadek rozliczał wyjazd pod względem wykonywanych prac i finansowym.

Zeznania świadka M. K. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek zeznał, że pracował u pozwanego do kwietnia 2016 roku, ponad rok czasu. Wskazał, że różnie bywało z wypłatą, nieraz były opóźnienia, nieraz nie. Zdarzały się opóźnienia dwa trzy tygodnie, ale były wypłacane zaliczki a potem rozliczenie się przedłużało. Zgodnie z depozycjami świadka jeśli prosiło się o zaliczkę to nie było rozliczenia końcowego w terminie i to się rozkładało w czasie. Wskazał również, że pozwany sam rozliczał każdego pracownika, czasami był na wyjeździe i mogły przedłużać się rozliczenia, ale jak był na miejscu to również były opóźnienia. Świadek również wskazał, że nie otrzymał rozliczenia za ostatni miesiąc w związku z zarzutem niezдания narzędzi. Zastrzeżenia miał tylko do ostatniego rozliczenia, poza tym jest w całości rozliczony z pozwanym.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. K. uznać należy za wiarygodne. Świadek był pracownikiem pozwanego od kwietnia 2010 roku do października 2014 roku oraz od października 2016 roku do października 2017 roku. Świadcowi zatem z uwagi na okres zatrudnienia nie mogły być znane okoliczności związane z zatrudnieniem powoda od października 2015 roku do czerwca 2016 roku. Co do wcześniejszego zatrudnienia powoda świadek właściwie wskazał tylko, że były nie raz takie okresy, że dwa – trzy dni spóźniała się pensja ale on nie miał problemów z wypłatą u pozwanego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. B., jednakże z uwagi na ich treść odnoszącą się zasadniczo do krótkiego okresu, w którym świadek pracowała u pozwanego, dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie były przydatne.

Sąd uznał zeznania świadka A. B. (1) za wiarygodne. Świadek pracowała u pozwanego i zajmował się kadrami i fakturami. Świadek zaznaczała na liści nieobecności pracowników, którzy składali wnioski urlopowe, oprócz powoda, który również odmawiał podpisywania list obecności. Powód sms-owo zwracał się o urlop do B. albo pozwanego.

Sąd uznał zeznania pozwanego za wiarygodne, albowiem w pełni korespondowały z wiarygodnymi zeznaniami świadków

Powód cofnął wniosek o przesłuchanie świadków M. W. (2), A. W., M. W. (3), R. K. i P. S..

Dowody z dokumentów w postaci akt osobowych, czy też potwierdzenia przelewów Sąd uznał za wiarygodne. W części uwzględniono również zestawienia sporządzone przez powoda w zasadniczej kwestii odnośnie wykorzystanych dni urlopu wypoczynkowego.

Wskazać w tym miejscu należy, że z uwagi na to, że listy obecności nie były podpisywane przez powoda, a zatem nie można było oprzeć się o ich treść, Sąd w zakresie wykorzystanego urlopu wypoczynkowego oparł się na zestawieniach samego powoda.

Przechodząc do rozważań prawnych w pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że powód zgłaszał szereg roszczeń, głównie odszkodowawczych, aby ostatecznie sprecyzować swoje żądania w zakresie wynagrodzenia za pracę za miesiąc czerwiec, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i odszkodowania za narzędzia z uwagi na to, że był u pozwanego dwukrotnie zatrudniony, pierwotnie powyżej dwóch lat a następnie przez okres 9 miesięcy. Powód wywodził swoje roszczenie w oparciu o ustną umowę z pracodawcą zgodnie z którą po przepracowaniu przez pracownika dwóch lat narzędzia którymi się posługiwał w czasie wykonywania obowiązków służbowych miały przechodzić na jego własność. Powód z uwagi na to że zwrócił narzędzia pozwanemu w niniejszym postępowaniu domagał się odszkodowania.

Nadto powód domagał się ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz wynagrodzenia za pracę za czerwiec 2016 roku oraz za delegację belgijską.

Podkreślenia przy tym wymaga, że z uwagi na niestawiennictwo powoda, dowód z jego przesłuchania został pomięty, tym samym dotychczas złożone w toku postępowania jurysdykcyjnego depozycje należało pominąć. Sąd rozstrzygając w niniejszej sprawie oparł się na zeznaniach świadków i pozwanego, dokonując uprzednio oceny ich wiarygodności, oraz na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy.

Rozważając zasadność roszczenia o zapłatę kwoty 1.691 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc czerwiec 2016 roku. W sprawie poza sporem pozostawało, że pozwany dokonał zapłaty kwoty 1.548 tytułem wynagrodzenia za miesiąc czerwiec 2016 roku.

W świetle art. 78 § 1 k.p., wynagrodzenie za pracę jest nie tylko świadczeniem odwzajemniającym pracę, ale także ekwiwalentnym względem pracy, będącym jej równowartością wyrażoną w pieniądzu. Powszechnie i podstawowe kryteria jego ustalania stanowią rodzaj pracy i kwalifikacje wymagane przy jej wykonywaniu oraz ilość i jakość świadczonej pracy. Nie są to kryteria jedyne, na co wskazuje użycie określenia „w szczególności”, które implikuje wyliczenie przykładowe. Waga poszczególnych mierników wartości pracy nie jest jednakowa. Pierwszeństwo w wycenie pracy mają – jej rodzaj i kwalifikacje pracownika; ważnymi, jednak drugorzędnymi, są ilość i jakość pracy. Taka wykładnia art. 78 § k.p. uzasadniona jest językowo i logicznie. Przy ustalaniu wynagrodzenia za pracę uwzględniane są wprawdzie rodzaj pracy i kwalifikacje wymagane do jej wykonywania oraz ilość i jakość świadczonej pracy, ale „w szczególności” tylko te pierwsze, zaś drugie „także”. Poza tym za hierarchizacją kryteriów wyceny pracy przemawiają racje funkcjonalne i aksjologiczne. Rodzaj pracy i kwalifikacje wymagane do jej wykonywania są miernikami wynagrodzenia abstrakcyjnego – uprawnienia płacowego; ilość i jakość to raczej kryteria obliczania zarobku – roszczenia płacowego. O społecznej użyteczności pracy decyduje głównie jej rodzaj, którego wykonywanie wymaga określonych kwalifikacji – im wyższych tym, należałoby sądzić, wyższej wartości (cenniejszych). Wynagrodzenie zasadnicze wyznacza zróżnicowany według sposobu ustalania podstawy obliczeniowej zarobku system wynagradzania. Kwota odpowiadająca najmniejszej przyjętej do obliczenia wynagrodzenia jednostce podstawy obliczeniowej to stawka wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy podkreśla w tym miejscu, że w postępowaniu cywilnym, a więc także w postępowaniu w sprawach pracowniczych, niezmiennie obowiązuje zasada kontradiktoryjności, która to zasada w dużym uproszczeniu, na strony procesu nakłada obowiązek przedstawienia materiału faktycznego i dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wszelkich okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Rola sądu w procesie kontradiktoryjnym w zasadzie ogranicza się do oceny tego co zostało przedstawione.

Sąd I instancji skonstatował, że powód nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku i nie wykazał faktów, z których wywodzi skutki prawne. Powód w zasadzie nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia za miesiąc czerwiec 2016 roku. Same sporządzone przez powoda rozliczenia, nie poparte żadnymi innymi dowodami, jak choćby zeznaniami świadków, notatkami świadczącymi o należnej kwocie, nie mogły stanowić podstaw do zasądzenia dochodzonej kwoty, zwłaszcza, że w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych w sprawie powodowi w miesiącu czerwcu 2016 roku wypłacono kwotę 1.548 złotych netto. W oparciu o zestawienia powoda po dokonaniu przeliczenia ilości godzin (103) przez stawkę 15 zł oraz dokonane na rachunek bankowy powoda przelewy w pełni odzwierciedlają rzeczywistą wysokość wynagrodzenia powoda za miesiąc czerwiec 2016 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 78 k.p. a contrario oddalił powództwo.

Zgodnie z treścią art. 171 § 1 k.p. w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie faktycznie wykorzystanego przez powoda urlopu wypoczynkowego oparł się generalnie na zestawieniach sporządzonych przez powoda, z których wynika, że wykorzystał 14 z 17 należnych dni urlopu.

Wskazać też należy, że powód dochodził żądania tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w ilości 26 dni, jednakże urlop ustalany jest proporcjonalnie za każdy rok w stosunku do zatrudnienia. W związku z okresem zatrudnienia powoda od października 2015 roku do czerwca 2016 roku przysługujący mu wymiar urlopu wypoczynkowego obejmował 17 dni.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że zarówno za rok 2015 jak i 2016 powód w części wykorzystał urlop wypoczynkowy. W aktach sprawy znajdują się listy obecności a przede wszystkim oświadczenia powoda, iż łącznie wykorzystał urlop wypoczynkowy w wymiarze 14 dni, a zatem winien uzyskać ekwiwalent za niewykorzystany urlop w ilości trzech dni. Mając jednak na uwadze, że pracodawca nie sprostował obowiązku prowadzenia dokumentacji związanej z czasem pracy powoda jak i prawidłowym potwierdzaniem korzystania z urlopów wypoczynkowych, Sąd przyjął, że należne 3 dni urlopu wypoczynkowego nie zostały wykorzystane z zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy i z tej stawki dokonał obliczeń, a zatem zasądził kwotę 271,20 zł tytułem ekwiwalentu za urlop na podstawie art. 171 § 1 k.p., o czym orzeczono w punkcie II. wyroku.

W zakresie żądania powoda zapłaty kwoty 7.178 zł tytułem delegacji w Belgii Sąd zważył, że powód nie ustosunkował się do wyliczeń strony pozwanej, wskazującej na bezzasadność żądania. Odniósł się jedynie do własnych wyliczeń, pomijając kwestie uregulowań odnoszących się do uprawienia pracodawcy do obniżenia diet za delegacje o 20%, powód nie zakwestionował rozliczenia delegacji i diet oraz wypłaconego za miesiąc kwiecień 2016 roku kwot. Przy czym co istotne stawkę godzinową powoda Sąd ustalił w oparciu o treść maili załączonych przez powoda, z których jednoznacznie wynika, iż wynosiła 15 złotych, na co wskazuje w treści żona powoda i sam powód.

W zakresie odszkodowania za narzędzia, które miały przejść na własność powoda, wskazać należy, że zgodnie z depozycjami powoda pozwany potwierdził tą okoliczność, mimo że świadkowie słuchani w toku postępowania nie wiedzieli nic na tą okoliczność. Pozwany przyznał, że przejście na własność pracownika narzędzi po dwóch latach pracy miało na celu zmotywowanie tych do poszanowania mienia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że żądanie powoda obejmowało dwa okresy zatrudnienia, tj. do stycznia 2015 roku i od października 2015 roku. Oczywistym jest przy tym, że skoro powód w trakcie drugiego zatrudnienia przepracował 9 miesięcy to nie może być w ogóle mowy o tym, że narzędzia przeszły na jego własność, bowiem nie upłynął dwuletni okres. Odnosząc się natomiast do pierwszego okresu zatrudnienia trwającego ponad dwa lata, wskazać należy, że rodzi się pytanie dlaczego powód w ogóle je zwracał, skoro twierdził, że była ustna umowa. Powód tej kwestii w ogóle nie wyjaśnił. Nie sposób także pominąć, iż skoro narzędzia zostały faktycznie pozwanemu zwrócone, bez względu na to co legło u podstaw takiego zwrotu, powód winien dochodzić wydania tychże narzędzi, a dopiero w sytuacji, gdy pozwany wskazałby, że ich nie posiada, wtedy dochodzić zwrotu równowartości tychże. Przedmiotem bowiem umowy były narzędzia, zaś strony nie umawiały się na ekwiwalentność powyższego zobowiązania w formie pieniężnej. Nie sposób także pominąć, że wartość tych narzędzi budzi wątpliwości, albowiem została dowolnie przyjęta przez powoda i nie została wyjaśniona jej podstawa. Mimo zobowiązania powoda do wyjaśnienia wartości narzędzi powód tego nie uczynił.

Wyrokowi w punkcie II (omyłkowo wskazanym jako I) nadano w oparciu o treść art. 477² § 1 k.p.c. rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). W niniejszej sprawie takimi kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną są koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej ustalone na podstawie § 9 ust 1 pkt 2,3 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłaty za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.), które w niniejszej sprawie wynoszą kwotę 3.600 złotych.

/na oryginale właściwy podpis/